

Wyrok z dnia 17 lutego 2000 r.

I PKN 535/99

1. Prokuratorowi, którego stosunek pracy wygasł z mocy art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o zmianie ustawy o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz ustawy o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 20, poz. 121) nie przysługuje odprawa rentowa ani emerytalna przewidziana w art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm.).

2. Roszczenie o odprawę rentową i roszczenie o odprawę emerytalną są roszczeniami odrębnymi i w związku z tym terminy ich przedawnienia biegną niezależnie od siebie.

Przewodniczący SSN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Katarzyna Gonera, Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2000 r. sprawy z powództwa Teodora S. przeciwko Prokuraturze Wojewódzkiej w W. o odprawę emerytalną, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 19 marca 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powód Teodor S. wniósł kasację od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 19 marca 1999 r. [...], którym Sąd ten oddalił jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego-Sąd Pracy dla Warszawy Pragi z dnia 16 listopada 1998 r. [...].

Sąd Pracy oddalił powództwo Teodora S. przeciwko Prokuraturze Wojewódzkiej w W. o zasądzenie odprawy emerytalnej. Powód był zatrudniony w organach prokuratury od 15 września 1955 r. do 30 września 1990 r. (bezpośrednio przed

zakończeniem stosunku pracy był zatrudniony jako Prokurator Prokuratury Rejonowej W.-W.). Stosunek pracy powoda wygasł na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o zmianie ustawy o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz ustawy o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 20, poz. 121) wobec niepowołania powoda przez Prokuratora Generalnego ponownie na stanowisko prokuratora „po uznaniu, że powód w świetle zmian polityczno-ustrojowych nie spełnia wymogów określonych w ustawie”.

Od 1 października 1990 r. do 31 marca 1991 r. powód pobierał wynagrodzenie przewidziane w art. 13 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm.), następnie zarejestrował się w Rejonowym Urzędzie Pracy, od którego otrzymywał zasiłek dla bezrobotnych do momentu przejścia na rentę przyznaną mu decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w dniu 17 listopada 1992 r. Z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego (26 marca 1997 r.) powodowi przyznano emeryturę. Powód zwrócił się do pozwanej Prokuratury Wojewódzkiej o wypłacenie odprawy emerytalnej. Wobec odmowy spełnienia jego żądania 19 maja 1997 r. złożył pozew do Sądu Pracy wnosząc o przyznanie mu odprawy emerytalnej po jej zwaloryzowaniu. Z przepisu art. 118 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 19, poz. 70 ze zm.) wynika, że do odprawy emerytalnej przysługującej prokuratorom stosuje się art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Zgodnie z tym przepisem urzędnikowi państwowemu przechodzącemu na rentę inwalidzką lub emeryturę przysługuje jednorazowa odprawa pieniężna, przy czym jej wysokość uzależniona jest od stażu pracy. W ocenie Sądu Pracy „urzędnikiem państwowym przechodzącym na emeryturę” jest osoba, której stosunek pracy zostaje rozwiązany w związku z przejściem na emeryturę. Związek ten może być związkiem przyczynowym, czasowym lub funkcjonalnym. Oznacza to, że powód tylko wtedy miałby prawo do odprawy, gdyby bezpośrednio po zakończeniu stosunku pracy przeszedł na emeryturę (lub rentę), ewentualnie gdyby jedno z tych zdarzeń było warunkiem drugiego, albo pomiędzy tymi zdarzeniami istniałaby wzajemna zależność. „W konkretnym stanie faktycznym brak jest związku przyczynowego mając na względzie przyczynę zakończenia stosunku pracy powoda w Prokuraturze. Z uwagi na upływ ponad 6 lat od rozwiązania stosunku pracy do uzyskania emerytury nie można także przyjąć istnienia związku czasowego. Nie można również mówić o związku funkcjonalnym, zwłaszcza wobec przebywania przez powoda na zasiłku dla bezrobotnych”.

Sąd drugiej instancji po rozpoznaniu apelacji powoda uznał, że jej zarzuty nie są zasadne. W szczególności podzielił pogląd Sądu Pracy, że w sprawie niniejszej brak jest przesłanek do zastosowania art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Pozostaje poza sporem, że zakończenie stosunku pracy powoda w prokuraturze nie pozostawało w związku przyczynowym z przejściem na emeryturę. Nie istnieje także związek czasowo-funkcjonalny pomiędzy tymi zdarzeniami. O takim związku można by mówić jedynie wówczas gdyby po stronie powoda zaistniała przeszkoda uniemożliwiająca podjęcie nowego zatrudnienia „w postaci choroby, która rozpoczęła się w okresie trwania stosunku pracy lub w okresie po jego zakończeniu uprawniającym do otrzymania zasiłku chorobowego, a bezpośrednio po zakończeniu okresu zasiłkowego powód uzyskałby świadczenie emerytalne”. Przepis art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych przyznaje prawo do odprawy urzędnikowi przechodzącemu na emeryturę lub rentę inwalidzką. „Taki zapis oznacza, że odprawę pieniężną może otrzymać ten pracownik, któremu organ ubezpieczeniowy przyznał jedno z tych świadczeń. Jeżeli był pracownik korzysta z prawa do renty inwalidzkiej, to w tej dacie powstaje jego roszczenie o przyznanie odprawy z cytowanego przepisu”. Bezsporne jest, że na wniosek powoda Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał mu rentę inwalidzką od 17 listopada 1992 r. decyzją z dnia 23 lutego 1993 r. W świetle art. 291 § 1 KP roszczenie powoda o odprawę uległo przedawnieniu po 3 latach od tej daty. Pozew wpłynął do Sądu Pracy 19 maja 1997 r., a więc znacznie po upływie okresu przedawnienia. W świetle art. 292 KP roszczenia przedawnionego nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z przedawnienia. Za dorozumiane zrzeczenie się przedawnienia można uznać spełnienie świadczenia przedawnionego, uznanie roszczenia lub zawarcie ugody. Strona pozwana nie złożyła oświadczenia o zrzeczeniu się korzystania z przedawnienia, nie dokonała również żadnej czynności, która mogłaby być uznana za dorozumiane zrzeczenie się. Przeciwnie przed zawiśnięciem sprawy w Sądzie Pracy odmówiła powodowi wypłaty odprawy, a przed Sądem tym konsekwentnie wносиła o oddalenie powództwa. Uwzględnienie okresu przedawnienia nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego ani społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Powodowi znane były przepisy prawne dotyczące odprawy emerytalno-rentowej dla prokuratorów, a w okresie po przyznaniu mu renty inwalidzkiej nie zaistniały po jego stronie żadne przeszkody uniemożliwiające wniesienie powództwa.

W skardze kasacyjnej zaskarżonemu nią wyrokowi zarzucono, że narusza art. 28 ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych w związku z art. 118 ustawy o prokuraturze w związku z art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) w związku z art. 1 Konstytucji RP i w związku z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. „poprzez: a/ dowolne uznanie, że w rozumieniu art. 28 Ustawy z dnia 16.09.1982 r. Dz.U. 31 poz. 214 ze zm. urzędnikiem państwowym przechodzącym na rentę lub emeryturę jest taki urzędnik państwowy z którym stosunek służbowy rozwiązano w związku z przejściem na rentę lub emeryturę i to bezpośrednio przed uzyskaniem jednego z tych świadczeń, względnie tylko taki, który przed uzyskaniem jednego z tych świadczeń korzystał z zasiłku chorobowego, podczas, gdy urzędnikiem państwowym w rozumieniu tego przepisu jest również urzędnik z którym stosunek pracy rozwiązano, niedyscyplinarnie, bez intencji przejścia na rentę lub emeryturę pod warunkiem, że dysponuje on dokumentacją schorzeń nabytych w czasie urzędowania lub w okresie 18 miesięcy od rozwiązania stosunku służbowego oraz stażem niezbędnym do uzyskania przynajmniej świadczenia rentowego a także taki urzędnik państwowy, który po niedyscyplinarnym rozwiązaniu stosunku służbowego korzystał z zasiłku dla bezrobotnych. b/ dowolne uznanie, że traci uprawnienie do odprawy rentowej i emerytalnej taki urzędnik państwowy, który przed uzyskaniem renty lub emerytury korzystał z zasiłku dla bezrobotnych, gdyż pobieranie tego świadczenia przerywa zarówno związek czasowy jak i funkcjonalny, podczas gdy czasokres pobierania zasiłku dla bezrobotnych przed uzyskaniem jednego ze świadczeń rentowo-emerytalnych wliczany jest, na zasadzie art. 8 KP, do czasokresu zatrudnienia”. Kasacja zarzuca także naruszenie art. 6 ust. 2 ustawy z 22 marca 1990 r. „poprzez dowolne uznanie Sądu Rejonowego, nie odrzucone przez Sąd Okręgowy, że urzędnikowi państwowemu zwolnionemu w trybie tego przepisu nie przysługuje żadna odprawa w tym również rentowa i emerytalna, podczas, gdy ten tryb jest niedyscyplinarny i nie ma żadnego wpływu na uprawnienia do stosownych odpraw, albowiem odprawy uzależnione są od tego czy pracownik państwowy uzyskał stosowne świadczenie rentowe względnie emerytalne, względnie po kolei każde z nich, co wynika z faktu nieobecności w tej ustawie przepisu przewidującego możliwość takiej dyskryminacji”. Kolejny zarzut kasacji dotyczy „obrazy art. 291 § 1 KP w zw. z art. 8 KP w zw. z art. 1 Konstytucji RP i z przepisami wymienionymi przy zarzutach niniejszej kasacji w punkcie 1 dotyczącym zarzutu I, której Sąd Okręgowy

w Warszawie XII Wydział Pracy (wychodząc poza motywacje strony pozwanej i Sądu Rejonowego w Warszawie VII Wydział Pracy) dopuścił się poprzez uznanie, że traci uprawnienie do odprawy emerytalnej urzędnik państwowy, który w związku z udokumentowanymi schorzeniami nabytymi podczas pracy służbowej oraz długotrwałym 35 letnim stażem pracy uzyskał dwie podstawy prawne do odprawy z art. 28 ustawy z dnia 16.09.1982 r. Dz.U. 31 poz. 214 ze zm. – a mianowicie podstawę rentową i emerytalną, jeżeli nie skorzystał z pierwszej z tych podstaw, podczas gdy nie ma przepisu pozbawiającego urzędnika państwowego możliwości wyboru podstawy prawnej do uzyskania odprawy ani przepisu mówiącego, że przedawnienie z art. 291 § 1 KK związane jest z art. 28 cyt. ustawy z 16.09.1982 r. a nie z podstawą prawną do odprawy emerytalnej czy rentowej, co oznacza, że jednorazowość związana jest z daną podstawą konkretnego świadczenia a nie z przepisem zobowiązującym Pracodawcę do zrealizowania świadczenia wynikającego z danej podstawy prawnej”. Ponadto powód zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego poprzez: „1. zaniechanie przedstawienia akt tej sprawy Sądowi Najwyższemu z celu rozstrzygnięcia tych zagadnień prawnych, których Sąd Okręgowy nie był w stanie rozstrzygnąć. 2. Obrazę art. 328 § 2 w zw. z art. 387 § 1 KPC poprzez nie ustosunkowanie się do tej części apelacji, która dotyczyła mojego stanowiska zajętego w przedmiocie powołania się przez Sąd Rejonowy na art. 6 ust. 2 Ustawy z dnia 22.03.1990 r. Dz.U. 20 poz. 121, 3. obrazę art. 380 KPC poprzez nie rozpatrzenie mojego wniosku o wyłączenie ze sprawy moich akt personalnych, jako zbędnych ze względu na to, że strona pozwana nie kwestionowała stanu faktycznego opisanego w pozwie”.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw i skutkiem tego nie została uwzględniona. Powód dochodził odprawy przewidzianej w art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Przepis ten został prawidłowo zastosowany przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, co oznacza, że postawiony w skardze kasacyjnej zarzut jego obrazy jest bezpodstawny. W myśl tego przepisu odprawa przysługuje jedynie urzędnikowi przechodzącemu na rentę lub emeryturę. Oznacza to, że odprawa ta przysługuje tylko w szczególnej sytuacji, nie zaś w każdym przypadku ustania stosunku pracy. Przewidziane w tym przepisie wymaganie przejścia na rentę lub

emeryturę oznacza, że idzie jedynie o takie przypadki, w których dochodzi do zmiany statusu prawnego danego pracownika, który z pracownika (przestał być pracownikiem) staje się rencistą lub emerytem, a więc którego stosunek pracy ustaje, a jednocześnie ustanie tego stosunku jest związane (motywowane) ze zmianą tego statusu. W pewnych przypadkach w grę może wchodzić związek funkcjonalny między ustaniem stosunku pracy a nabyciem statusu rencisty lub emeryta (gdy bezpośrednim motywem rozwiązania stosunku pracy nie jest okoliczność nabycia prawa do renty, ale funkcjonalnie łączy się ono także z uzyskaniem statusu rencisty, gdyż w jakimś stopniu powinien on być brany pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy z danym pracownikiem, w szczególności jako konsekwencja jego długotrwałej choroby), ale to nie oznacza, iż o związku tego rodzaju można mówić w każdym przypadku, w którym dochodzi do ustania stosunku pracy z danym pracownikiem, a następnie uzyskuje on prawo do renty lub emerytury. Dominujące znaczenie ma tu bowiem motyw leżący u podłoża rozwiązania stosunku pracy. Powód jako pracownik nie „przeszedł” na rentę ani na emeryturę bo jego stosunek pracy wygasł z mocy prawa (art. 6 ust. 2 ustawy z 22 marca 1990 r.). Taki sposób uregulowania w tym przepisie ustania stosunku pracy przekreśla możliwość uznania istnienia związku (zarówno przyczynowego jak i funkcjonalnego) tego ustania z nabyciem przez pracownika uprawnień rentowych i emerytalnych i tym samym stwierdzenia, że należy on do kategorii pracowników, którzy „przeszli” na rentę lub emeryturę w rozumieniu art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Uwzględniając ponadto to, że prawo do renty inwalidzkiej nabył on po dłuższej przerwie (po okresie pobierania wynagrodzenia po ustaniu stosunku pracy oraz po okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych), a po jeszcze dłuższym okresie uzyskał status emeryta, należy stwierdzić, że w jego przypadku nie ma podstaw nie tylko do uznania istnienia związku przyczynowego między wygaśnięciem jego stosunku pracy a nabyciem prawa do renty i do emerytury ale także i do dopatrywania się związku czasowo-funkcjonalnego między tymi zdarzeniami.

Powód zarzut dotyczący naruszenia art. 28 ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych łączy między innymi z art. 1 Konstytucji RP, zarzuca jego naruszenie (w związku z tym przepisem), co należy - jak można sądzić - rozumieć w ten sposób, iż jego zdaniem przepis Konstytucji nie został naruszony, ale powinien być brany pod uwagę przy wykładni art. 28 ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Bliżej jednakże stanowiska tego nie wyjaśnia. Nie jest przy tym ono trafne.

Należy bowiem zwrócić uwagę, że powód otrzymał wynagrodzenie na podstawie art. 13 ustawy o pracownikach urzędów państwowych z związku z regulacją art. 6 ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 22 marca 1990 r. Z ustawy o pracownikach urzędów państwowych wynika zaś, że ustawodawca, z jednej strony, zakłada, że w zależności od przyczyn ustania stosunku pracy (w celu złagodzenia jego skutków i umożliwienia pracownikowi dostosowania się do nowej sytuacji życiowej) pracownik powinien korzystać z dodatkowych świadczeń ze strony pracodawcy ale, z drugiej strony, zakłada, że świadczenia te nie powinny być kumulowane w tym znaczeniu, że jeżeli rozwiązanie stosunku pracy następuje z powodu likwidacji lub reorganizacji urzędu, to pracownikowi przysługuje wynagrodzenie (świadczenie pieniężne ze środków budżetu państwa) przez okres do sześciu miesięcy, przy czym nie przysługuje ono pracownikowi, który nabył prawo do emerytury (art. 13¹ ustawy o pracownikach urzędów państwowych), natomiast gdy przyczyną rozwiązania stosunku pracy jest przejście na rentę lub emeryturę, to pracownikowi służy odprawa z art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Ustawodawca wygaśnięcie stosunku pracy potraktował w art. 6 ust. 2 ustawy z 22 marca 1990 r. na równi z rozwiązaniem stosunku pracy z powodu likwidacji lub reorganizacji urzędu, przyznając prokuratorom prawo do sześciomiesięcznego wynagrodzenia po wygaśnięciu stosunku pracy, a wobec tego wyłączenie ich prawa do odprawy rentowej i emerytalnej ma pełne uzasadnienie społeczno-gospodarcze, jeżeli uznaje się sensowność rozwiązania, że w związku z ustaniem stosunku pracy pracownikowi należy się albo sześciomiesięczne wynagrodzenie albo odprawa, a nie oba świadczenia łącznie. Ustanie stosunku pracy następuje bowiem albo z powodu likwidacji lub reorganizacji urzędu (wygaśnięcia stosunku pracy) albo z powodu przejścia na rentę lub emeryturę, a nie z obu tych przyczyn łącznie, a w każdym razie przypadek taki nie zachodzi w sprawie powoda. Trudno więc przyjąć, że rozumienie przepisu art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, które stało się postawą rozstrzygnięcia zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku, koliduje z zasadą, że Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Inną kwestią jest ocena konstytucyjności reguły przyjętej w ustawie z 22 marca 1990 r., że stosunki pracy prokuratorów wygasają z mocy samego prawa, ale jest to zagadnienie, które nie wchodzi w zakres rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych znalazło się twierdzenie, że do „czasokresu zatrudnienia wlicza się, na zasadzie art. 8 KP, czas pobierania zasiłku dla bezrobotnych”. Jest to twierdzenie

błędne, gdyż art. 8 KP tej kwestii nie reguluje, a wprowadza jedynie tzw. konstrukcję nadużycia prawa, która nie ma związku (jeżeli pominąć ogólną tezę o wszechzwiązku rzeczy i zdarzeń) z zasadami liczenia okresów zatrudnienia. Bezpodstawny jest także zarzut naruszenia art. 6 ust. 2 ustawy z 22 marca 1990 r., gdyż przepis ten nie reguluje sprawy odpraw rentowej oraz emerytalnej i wobec tego nie mógł zostać naruszony w sytuacji, w której powództwo dotyczy właśnie tej odprawy. Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut naruszenia art. 291 § 1 KP (przepis ten w kasacji pomyłkowo wskazywany jest także jako art. 291 § 1 KK). W świetle ustalonego przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stanu faktycznego należy bowiem przyjąć – a tak w gruncie rzeczy uczyniły to Sądy pierwszej i drugiej instancji – że powód nie nabył zarówno prawa do odprawy rentowej (z tytułu prawa do renty), jak i do odprawy emerytalnej (z tytułu nabycia prawa do emerytury). Skoro zaś prawa do odprawy w ogóle nie nabył, to tym samym nie mogło ono ulec przedawnieniu i stąd rozważania Sądu drugiej instancji zawarte w uzasadnieniu wyroku w tej kwestii (skądinąd błędne, gdyż nie przyjmujące zasady, że przedawnienie uwzględniane może być obecnie tylko na zarzut strony stosunku pracy, czego jednakże skarga kasacyjna nie dostrzega i nie kwestionuje) są bezprzedmiotowe. Na marginesie tej sprawy podnieść jedynie należy, że powód dochodził odprawy emerytalnej, a nie odprawy rentowej, w konsekwencji rozstrzygnięcie Sądów obu instancji dotyczy tylko tej pierwszej odprawy, przy czym powód tego w kasacji nie kwestionuje (w szczególności nie powołuje się na art. 477¹ § 1 KPC, na którym zresztą i tak kasacji nie mógłby skutecznie oprzeć i to zarówno z uwagi na istotę tego unormowania prawnego, zakładającego możliwość uzupełnienia wyroku, jak i rodzaj i zakres faktów przez niego przytoczonych). Wprawdzie odprawa przysługuje w razie przejścia na rentę lub na emeryturę, ale wbrew sugestiom zawartym w kasacji nie oznacza to, iż roszczenie o odprawę jest jednym roszczeniem o odprawę rentowo-emerytalną. Inne są bowiem przesłanki nabycia prawa do odprawy rentowej (przejście na rentę), a inne do odprawy emerytalnej (przejście na emeryturę), a to oznacza, iż są to odrębne roszczenia, przy czym pracownikowi przysługuje albo odprawa z tytułu przejścia na rentę albo z tytułu przejścia na emeryturę, a nie obie odprawy jednocześnie (w następstwie ustania danego stosunku pracy), choć w skrajnych wypadkach można by rozważać kwestię zbiegu podstaw roszczenia o odprawę rentową i o odprawę emerytalną. W każdym jednakże razie roszczenia te mają charakter odrębny i wobec tego odrębnie (dla każdego z nich) muszą być ustalane ich terminy przedawnienia. Roszczenie o

odprawę rentową – gdyby przyjąć, że powód nabył do niej prawo – stałoby się wymagalne z chwilą uzyskania prawa do renty i od tej chwili biegłby w jego przypadku termin przedawnienia, natomiast roszczenie o odprawę emerytalną – gdyby je uznać - stałoby się wymagalne od momentu nabycia prawa do emerytury (z tym momentem powód „przeszedł” na emeryturę), co nie ma znaczenia dla przedawnienia roszczenia o odprawę rentową, gdyż pracownik nie ma prawa do odprawy rentowo-emerytalnej, lecz do odprawy rentowej albo odprawy emerytalnej. Wskazać w końcu należy, że Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych powołał się na art. 292 KP i ogólnie na art. 291 § 1 KP. Powód zaś zarzuca naruszenie art. 291 § 1 KP (ustanawiającego zasadę, że roszczenia ze stosunku pracy przedawniają się z upływem lat trzech), który w żadnej mierze nie mógł zostać naruszony w niniejszej sprawie. Ponadto w uzasadnieniu kasacji wskazuje na art. 292 § 2 KP, mimo że przepis ten skreślony został z Kodeksu pracy przez nowelę z 2 lutego 1996 r. (ustawa o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.), a wobec tego nie mógł zostać naruszony.

Bezpodstawne są również kasacyjne zarzuty natury procesowej. Pierwszemu z nich (zaniechanie przedstawienia przez Sąd drugiej instancji Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego) nie towarzyszy wskazanie przepisu prawa procesowego, z którego powinność taka miałaby wynikać i wobec tego już tylko z tego powodu nie mógł on zostać wzięty pod uwagę w postępowaniu kasacyjnym. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem sprawę w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC), a te wyznaczone są głównie przez sposób ujęcia podstaw kasacyjnych (przez które pojmuje się konkretne przepisy, naruszenie których kasacja zarzuca) oraz ich uzasadnienia (art. 393³ KPC). Ponadto w myśl art. 390 KPC Sąd drugiej instancji może skierować do Sądu Najwyższego pytanie prawne tylko w sprawie, w której kasacja nie przysługuje, a taką nie jest sprawa niniejsza. Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 328 § 2 KPC, gdyż z przepisu tego nie wynika powinność ustosunkowania się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów apelacji, a ponadto powód nie wykazał, że przypisane przez niego zaskarżonemu wyrokowi uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. To samo dotyczy zarzutu naruszenia art. 380 KPC. W uzasadnieniu kasacji wskazanych zostało kilka wyroków Sądu Najwyższego, jednakże wbrew innemu przeświadczeniu powoda dotyczą one spraw, które nie są porównywalne ze sprawą stanowiącą przedmiot niniejszego rozstrzygnięcia.

Kierując się powyżej wskazanymi motywami Sąd Najwyższy, stosownie do art.

393¹² KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====